

BATUTA

GAZETA DYRYGENCKA



IX Międzynarodowy
Konkurs Dyrygentów
im. Grzegorza Fitelberga
9th Grzegorz Fitelberg
International Competition
for Conductors

Członek Światowej Federacji
Międzynarodowych Konkursów
Muzycznych w Genewie
Member of the World Federation
of International Music Competitions
in Geneva

5



www.konkursfitelberg.pl

ISSN 2299-6427

25 listopada / 25 November 2012



Rozmowy z laureatami
Interviews with the winners
» 3-5

Rozmowy o orkiestrze
About the orchestra
» 6-9

Najwcześniej przyleciał, po I etapie wyleciał, po III wygrał / First to Arrive, Rejected After Round 1, Last Man Standing – Daniel Smith

To były piękne chwile

Ogłoszenie wyników i ostatnia konferencja prasowa

To były piękne chwile w moim życiu i szkoda, że się skończyły – przyznał przewodniczący Antoni Wit bezpośrednio przed ogłoszeniem wyników IX Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga.

Na poprzednich konferencjach przekazywałem uczestnikom rady, aby się potem przekonać, czy się do nich zastosowali. Skoro obecnie nie mam już takiej możliwości, to lekcji już nie będę udzielał – dodał.

Z pewnością zapamiętają państwo te wyniki, ponieważ w pewnym sensie ten konkurs zaznaczył się niezwykle – stwierdził Antoni Wit, nawiązując do zwycięzcy, Australijczyka Daniela Smitha. To ten kandydat, który pierwotnie nie zakwalifikował się do drugiego etapu przesłuchań, ale decyzją jury został przyjęty w miejsce jednego z uczestników, który musiał zrezygnować z dalszego uczestnictwa w Konkursie. Właśnie Australijczykowi przyznano I nagrodę (Złotą Batutę i 25 tys. euro – fundatorem nagrody jest Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego). II miejsce zajęła Polka Marzena Diakun, która zdobyła Srebrną Batutę i 20 tys. euro (fundatorem nagrody jest Marszałek Województwa Śląskiego). Laureat III nagrody Azis Sadikovic otrzymał Brązową Batutę i 15 tys. euro ufundowanych przez Prezydenta Katowic.

Wyróżnienia otrzymali: I – Andrew Koehler z USA (10 tys. euro ufundowanych przez głównego partnera Konkursu – Kompanię

Węglową S.A.), II – Polka Maja Petelska (7 tys. euro ufundowanych przez Filharmonię Śląską im. Henryka Mikołaja Góreckiego) i III – Greczynka Zoi Tsokanou (5 tys. euro, ufundowanych przez Fundację Muzyczną Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga).

Na konferencji głos zabrali niektórzy członkowie jury. Mirosław Jacek Błaszczak gratulował uczestnikom zaangażowania i podziękował przewodniczącemu jury, swoim kolegom jurorom, a także dyrekcji Konkursu. Marek Pijarowski, informując o dość intensywnych obradach jury, zaznaczył: *Ale proszę spojrzeć, po*

tych dyskusjach siniaków nie mamy. Piotr Gajewski z USA dodawał: *Dziesięcioosobowa grupa jury to nie orkiestra, którą można tak łatwo pokierować.* I dodał, że jednak ta sztuka udała się Antoniemu Witowi. Skomplementował także wysoki poziom przygotowania Konkursu: *Macie państwo powody do dumy.*

Maximiano Valdes z Chile przestrzegал młodych dyrygentów przed wielką karierą, która czasami może być zgubna dla człowieka, gdyż wypełniając całe jego życie, nie zostawia miejsca na sprawy prywatne. *Ludzie potrafią zapominać uspaniałe koncerty, ale błędów dyrygenta nie zapominają.* Dlatego też – radził juror – *nauczcie się mówić „nie”.*

Pytań dziennikarzy właściwie nie było, może dlatego, że minęła już godzina 23.00. Niektórzy z kolegów dziennikarzy podjęli jednak indywidualne rozmowy z laureatami. A opinie krytyków poznamy niebawem z radia, telewizji i prasy.

A.M.



Those Were Beautiful Moments

Announcement of results and the final press conference

“Those were beautiful moments in my life and I wish they had lasted longer” said Chairman Antoni Wit right before he announced the results of the 9th Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors.

“In previous conferences I gave the contestants advice to see if they were able to use it. As it is of no use any more, I will refrain from teaching today” he added.

“I’m sure that you will remember these results, as at some level the competition was quite unusual” stated Wit referring to winner Australian Daniel Smith. He was first rejected after Round 1, but was eventually admitted to Round 2 after another candidate had to resign from the competition for personal reasons. The Australian conductor was awarded First Prize (Gold Baton and EUR 25 thousand sponsored by the Minister of Culture and National Heritage).

Second Prize went to Poland’s Marzena Diakun, who received the Silver Baton and EUR 20 thousand. The winner of Third Prize, Azis Sadikovic was awarded the Bronze Baton and EUR 15 thousand sponsored by the Mayor of Katowice.

First Distinction went to Andrew Koehler, USA (EUR 10 thousand funded by the main partner of the Competition - Kompania Węglowa S.A.). Second, to Poland’s Maja Petelska (EUR 7 thousand funded by the Henryk Mikołaj Górecki Silesian Philharmonic) and Third, to Greek Zoi Tsokanou (EUR 5 thousand sponsored by the Music Foundation of the Grzegorz Fitelberg International Competition for Conductors).

Also speaking at the conference, Mirosław Jacek Błaszczak congratulated the contestants on their

efforts and thanked Professor Wit, members of the Jury and the management of the Competition. Referring to the intense proceedings of the Jury, Marek Pijarowski said: *“But look, we have no bruises after the session.”* Piotr Gajewski, USA said: *“It’s easier to lead an orchestra than a 10-strong jury”* and added that Antoni Wit managed to actualise that difficult task. *“You have reasons to be proud.”* He complemented the high organisational level of the Competition.

Maximiano Valdes, Chile, warned the young composers against the pitfalls of a great career which can ruin a person’s private life. *“People will forget a great concert, but will always remember a conductor’s mistake. So learn to say no.”*

There were practically no questions from the journalists, as it was already past 11 pm and some of them were still hoping to get individual interviews from the winners themselves. As for opinions on the Competition, we will soon learn them from the media.

A.M.

Najwcześniej przyleciał, po I etapie wyleciał, po III wygrał

Rozmowa z Danielem Smithem, laureatem I nagrody

» Serdeczne gratulacje! Jak się czujesz jako zwycięzca Konkursu?

To jest niemożliwe, co się dzieje, wszystko to jest, jak marzenie. Nie spodziewałem się i jestem zaskoczony.

» Czy uważasz, że jesteś „w czepku urodzony”? Czy sprzyja Ci szczęście?

Myślę, że tak. Rezygnacja Rustama Samedova otworzyła mi drogę do dalszych zmagani. To niesamowite, i jak mówiłem już wcześniej, jestem tym wszystkim mocno zaskoczony. Bardzo się cieszę!

» Zdobyłeś nagrodę orkiestry...

Z niej się także bardzo cieszę. Wasza orkiestra jest naprawdę wspaniała i przyjaźnie do nas nastawiona. Bardzo również dziękuję jej za współpracę.

» A więc dobrze Ci się z nią pracowało...

Wspaniale. Z każdym etapem nasze porozumienie rośnie. Wiadomo – w pierwszym etapie poznaliśmy się. W drugim – to było niesamowite, takie WOW! – praca razem z solistką i orkiestrą. Trzeci etap był dla mnie ekscytujący. Natomiast teraz, będąc po próbie z orkiestrą, czuję, że naprawdę złapaliśmy nić porozumienia i na koncercie laureatów będzie wspaniałe ukoronowanie naszej pracy.

» W którym etapie, z jakim programem, czułeś się najlepiej?

I etap był dla mnie najprzyjemniejszy, bo znałem program najlepiej i był mi najbliższy. Po raz pierwszy w życiu dyrygowałem *IV Symfonią* Czajkowskiego w II etapie Konkursu i było to wyzwanie. Natomiast największym wyzwaniem i ekscytacją dla mnie był program III etapu. Cieszę się, że mogłem poznać utwory polskich kompozytorów, m.in. Lutosław-

skiego. W Australii polskie kompozycje są mało znane. Chociaż w australijskim wydaniu Gramophone Magazine znalazłem na Top Liście utworów *Sinfonię sacra* Panufnika. Od razu skojarzyłem to z Waszym Konkursem i repertuarem, który trzeba do Konkursu przygotować.

» Jak wygląda Twój „grafik” koncertowy?

W przyszłym roku będzie bardzo napięty. Ponieważ wcześniej zdobyłem II nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Dyrygentkim Sir Georga Soltiego i teraz I nagrodę na Waszym Konkursie liczba koncertów znacznie mi wzrosła. W zasadzie koncertować będę na całym świecie, no może poza Antarktydą (śmiech), Afryką i niestety Australią.

» Myślę, że się jeszcze zobaczymy w Katowicach..

Bardzo bym chciał jeszcze dyrygować Orkiestrą Filharmonii Śląskiej i pobycić tutaj w Katowicach.

Rozmawiała ALEKSANDRA RUDZKA



First to Arrive, Rejected After Round 1, Last Man Standing

Interview with Daniel Smith, First Prize winner

» Congratulations! How are you feeling now that you have won?

It seems unreal. It's all like a dream come true. I didn't expect it and I'm still in shock.

» Were you born with a silver spoon in your mouth? You have been very lucky...

Definitely so. A lucky coincidence made it possible for me to stay in the game. It's quite incredible and as I said before, I am really amazed and happy it has turned out this way.

» You also won the orchestra prize...

I am thrilled with that too. Your orchestra is really excellent and very friendly towards the competitors. I am extremely grateful to them for all the help.

» So you enjoyed working with them...

It was just great! After getting to know each other in Round 1, Round 2 was just WOW!! Great stuff working together with the soloist and the orchestra. The final round was very exciting for

me. Now after the rehearsal with them today, I feel there is definitely a connection between us and I look forward to the Laureates Concert.

» Which round and program did you enjoy most?

Round 1 was the most enjoyable, because it was new and I liked the programme best. I conducted Tchaikovsky's 4th Symphony for the first time and it was a real challenge. The biggest challenge for me though was the programme in Round 3. I am glad I was given an opportunity to get to know compositions by Polish composers, like Lutosławski. They're little known in Australia, although

I saw Panufnik's Sinfonia Sacra on the Top List in the Australian edition of Gramophone Magazine and immediately associated it with your Competition and the repertoire I had to prepare.

» What is your conducting schedule?

Next year is going to be really busy. Having won Second Prize at the Sir Georg Solti International Conducting Competition and now First Prize at your Competition, my schedule is getting a lot busier. I am going to perform almost all over the world, besides Antarctica (laughter), Africa and unfortunately Australia.

» I hope we can see you again in Katowice...

I would definitely like to conduct the Orchestra of the Silesian Philharmonic again and spend some more time in Katowice.

Interview by ALEKSANDRA RUDZKA

Najlepiej mi się dyrygowało utworami Szymanowskiego i Pendereckiego

Rozmowa z Marzeną Diakun, laureatką II nagrody

» Twój pierwszy konkurs dyrygencki to...

IV Międzynarodowy Przegląd Młodych Dyrygentów im. W. Lutosławskiego w Białymstoku w 2006 roku. Dostałam tam wyróżnienie.

» Którą z dotychczasowych nagród, jakie otrzymałaś w swojej działalności dyrygenckiej, uważasz za najważniejszą?

Drugą nagrodę na Festiwalu Praskiej Wiosny. Konkurs miał charakter międzynarodowy, więc rywalizacja była bardzo ostra. Pomogło mi to nieco „otworzyć” swoją karierę nie tylko na polskie orkiestry, ale i na orkiestry naszych południowych sąsiadów.

» Z którą z tych orkiestr najlepiej Ci się pracowało?

Każda orkiestra jest inna, każda to przecież inny organizm, więc nie można powiedzieć, że jedna jest gorsza, a inna lepsza. Praca z każdą nową orkiestrą wytwarza inne sytuacje, w których trzeba pokazać siebie, a muzyków zaangażować do intensywnej pracy. Wszystkie orkiestry, z którymi pracowałam, były świetne, miały świetnych muzyków.

» A które orkiestry chciałabyś poprowadzić?

Oczywiście najlepsze na świecie!

» Czyje kompozycje najlepiej Ci się wykonywały podczas etapów przesłuchań Konkursu Fitelberga?



Zdecydowanie twórców muzyki Pendereckiego i Karola Szymanowskiego.

Rozmawiał A.M.

Z wiedeńskim polotem

Rozmowa z Azisem Sadikovicem, laureatem III nagrody

» Gratuluję! Jak się czujesz?

Czuję się świetnie. Bardzo jestem zadowolony z rezultatu i tego, czego się tu nauczyłem.

» W którym etapie najlepiej się odnajdywałeś?

W pierwszym. Te utwory znajdują się w repertuarze praktycznie każdego dyrygenta i każdy zna je doskonale. Również i ja. Drugi etap też był OK. W trzecim repertuar był bardzo trudny i trzeba było się maksymalnie skoncentrować. Cieszę się, że wylosowałem Symfonię Szostakowicza, którą najlepiej umiałem. Po raz pierwszy dyrygowałem *Mateuszem malarzem* Hindemitha i Symfonią Kilara. Są to utwory trudne nie tylko dla dyrygenta, orkiestry, ale i dla publiczności.

» Jak oceniasz pracę z orkiestrą?

Orkiestra jest niesamowita, zawsze chętna do pomocy. My – uczest-

nicy rozumiemy, że granie 6 godzin dziennie, 10 razy *Zemsty nietoperza*, 30 razy *Symfonii Eroica*, czy 50 razy *III Symfonii* Mozarta jest męczące. Mimo to orkiestra zawsze była pomocna – dało się wyczuć, że jest z nami duchem i ciałem.

» Jak czułeś się jako uczestnik Konkursu?

Dobrze, acz stresująco. Trzeba było nauczyć się ogromnego repertuaru, w tym mało znanej muzyki polskiej. Dyrygując na przesłuchaniach, czułem się jak na egzaminie. Jury było wymagające.

» Wracając do muzyki polskiej, czy był to Twój pierwszy raz, kiedy dyrygowałeś kompozycjami Polaków?

Nie, zdarzało już mi się dyrygować niektórymi utworami Krzysztofa Pendereckiego, które również na innych konkursach dyrygenckich są wymagane.



» Pochodzisz z Wiednia i na koncercie laureatów poprowadzisz również utwór wiedeńczyka....

W tym repertuarze czuję się świetnie. Dziś na próbie próbowałem

wprowadzić trochę wiedeńskiego polotu i udało mi się to od razu. Orkiestra reagowała momentalnie.

Rozmawiała A.R.

Szymanowski and Penderecki Worked Best for Me

Interview with Marzena Diakun, Second Prize winner

» Your first conducting competition was...

The 2006 4th International Contest for Young Conductors in Białystok where I won a distinction.

» Which of your competition prizes do you consider the most important one?

Second Prize at the Prague Spring Festival. The competition was really tough there and it allowed me to make my name with orchestras outside Poland.

» Which of these orchestras was the easiest to work with?

Each orchestra is a different organism in its own right and you

can't rate them as being better or worse. Working with a new orchestra generates different situations and you have to make a presence and inspire the musicians to work hard for you. All the orchestras I have worked with have been excellent and had great musicians.

» What orchestras would you like to conduct?

The best in the world, naturally!

» Whose compositions worked best for you during the Competition?

Definitely those by Penderecki and Szymanowski.

Interview by A.M.

With Viennese Flair

Interview with Azis Sadikovic, Third Prize winner

» Congratulations! How are you feeling?

Great! I'm extremely happy with the result and what I have learned here.

» Which round did you feel most comfortable in?

Round 1, for sure. These pieces are familiar to all conductors. Round 2 wasn't too bad either. The final round required full concentration. I am glad to have drawn Shostakovich's Symphony, which I knew best. I conducted Matthew the Painter by Hindemith and Kilar's Symphony for the first time. These compositions are difficult everyone, even the audience.

» How do you rate the orchestra?

The orchestra is incredible, always willing to help. As contestants, we understand that playing all the pieces multiple times for 6 hours a day can be really trying for the orchestra. In spite of this, the musicians were very helpful. You could tell they were there for us.

» How did you feel as a competitor?

Good, but stressed out. You had to learn a large repertoire, including little known Polish music. Conducting in the auditions felt like taking an exam. The judges were very demanding.

» Coming back to Polish music, was it your first time directing pieces by Polish composers?

No, I did have the chance to conduct certain pieces by Penderecki, which are mandatory at other competitions as well.

» You come from Vienna and you're going to conduct a piece by a Viennese composer at the Laureates Concert...

I'm like a fish in water with this repertoire. At today's rehearsal I was trying to introduce some Viennese flair and it worked like a charm. The orchestra picked it up immediately.

Interview by A.R.

Polskie finalistki dyrygowały już NOSPR

– Czy zaproponuje Pani koncerty laureatom IX Konkursu im. Fitelberga? – zapytaliśmy Joannę Wnuk-Nazarową, dyrektora naczelną i programową Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia w Katowicach w trakcie trwania III etapu.

– Jak najbardziej, jeśli zauważę utalentowanych młodych dyrygentów. Zresztą obie polskie finalistki Marzena Diakun i Maja Metelska dyrygowały już naszą orkiestrą na koncertach edukacyjnych. A są to często koncerty złożone z samych arcydzieł literatury światowej.

The Polish Finalists Have Already Conducted PNRSO

– Will you give the winners of the 9th Fitelberg Competition a chance to perform with PNRSO? – we asked Joanna Wnuk-Nazarowa, Managing and Programme Director of the Polish National Radio Symphony Orchestra during Round 3.

– Yes, certainly, if I spot any young talented conductors. Actually both Polish finalists, Marzena Diakun and Maja Metelska, have already led our orchestra in educational concerts which include world's most acclaimed compositions.

By pamiętali

Katalog to nie jedyna pamiątka, jaką z naszego Konkursu wywiozą jego uczestnicy, jurorzy i goście. Ich bagaże obciążą też pierwsza monografia polskiego plakatu muzycznego, podarowany przez miasto album o Katowicach – mieście wielkich wydarzeń, czy kubek Porcelany Bogucice z charakterystyczną dyrygencką ręką. Zapewne konkursowych ciasteczek i kawowych wzmacniaczy Kopiko, czy firmowych konkursowych krówek-ciągutek do domów nie dowiozą, ale tam o nas przypomną im długopisy i ołówki z internetowym adresem www.konkursfitelberg.pl.

Może w dalsze podróże artystyczne wybierać się będą z frakonoszem opatrzonym logiem Konkursu, a ważne komputerowe informacje przenosić im będzie firmowy pendrive. Zapewne kłopotów z nadbagażem nie sprawią finalistom nasze płyty Górecki – Mikołaj / Henryk Mikołaj, ani partytura *Nokturnu* na orkiestrę Mikołaja Grabowskiego, podarowana wszystkim uczestnikom i jurorom Konkursu przez wydawcę utworu, krakowskie Wydawnictwo Euterpe. Jaki jednak wielki ciężar gatunkowy w nich wywiozą! Muzykę polską. Niechby ją polubili i wykonywali. (MS)

Lest They Forget

The catalogue of participants is not the only souvenir from our competition which will be taken away by its participants, jurors and guests. Their luggage will be also burdened with the first monograph of the Polish musical poster, an album about Katowice – the city of great events, presented by the city, or a mug from Porcelana Bogucice with a characteristic hand of a conductor.

They will probably not bring home the competition cookies and coffee candy Kopiko or fudges, but pens and pencils with our website www.konkursfitelberg.pl will remind them about us. Per-

haps they will take a tailcoat case with the logo of the competition with them for their trips, and important computer data will be conveyed on our promotional pendrive. Our records Górecki – Mikołaj / Henryk Mikołaj definitely will not cause any excess baggage, nor will the scores of *Nocturne* for an orchestra by Mikołaj Grabowski, presented to all the participants and jurors of the competition by the publisher of the oeuvre, the Kraków-based Euterpe Publishing House. But they will take something of great gravity with them! Polish music. May they like and play it. (MS)

Muzycy czekają na ten Konkurs

Rozmowa z dyrektorem artystycznym Filharmonii Śląskiej MIROSŁAWEM JACKIEM BŁASZCZYKIEM o odpowiedzialności, radościach i zmęczeniu orkiestry

» Ile czasu trwa przygotowanie orkiestry do Konkursu?

Program wszystkich etapów to prawie 40 utworów. Poświęciliśmy na nie koniec sierpnia i początek września, potem mieliśmy też próby w październiku. W sumie zajęło to nam około trzech tygodni. Co prawda, niektóre utwory, zwłaszcza te trudniejsze, jak Bartoka lub Lutosławskiego, znalazły się w programach koncertów abonamentowych poprzedniego sezonu. Ale były i takie, którymi orkiestra musiała zająć się od podstaw, choćby *Sinfonia sacra* Panufnika, czy *Mateusz malarz* Hindemitha.

» Było ciężko?

Tak, ale interesująco, również dla mnie. Traktuję to jako sposobność do własnego rozwoju, bo niektórymi utworami nie dyrygowałem od dawna. Poza tym, jeśli pracy przyświeca konkretny cel, nie jest

ona ani ciężka, ani nudna. Utwór Eugeniusza Knapika, napisany na inaugurację tegorocznego Konkursu, jest dla muzyków trudny, ale świadomość, że zostanie wykonany przed ważnym i prestiżowym gremium, bardzo wszystkich mobilizowała.

» Czy Orkiestra Filharmonii Śląskiej, o tak ogromnym doświadczeniu, potrafiłaby zagrać niektóre utwory bez żadnej próby?

Te z klasycznego kanonu, jak *V Symfonia* Beethovena, czy *Bajka* Moniuszki, z pewnością tak, ale zależy pod czyją batutą. My znamy się dobrze, więc na moje gesty i ruchy muzycy reagują szybciej, a słowa czasami są zbyteczne. Na Konkursie stają przed nimi dyrygenci kompletnie nieznani, dlatego cały zespół musi być wyjątkowo dobrze przygotowany, żeby nie walczyć ze sobą i z mate-

rią utworu. Uczestnicy Konkursu powinni odczuwać komfort, bo wówczas są w stanie zaprezentować swoje kreacje.

» Na próbie przed zwykłym koncertem chce Pan nadać utworowi własną interpretację. W pracy przed Konkursem należy chyba unikać takich sytuacji, bo potem orkiestra będzie grała „w stylu Mirosława Jacka Błaszczaka”.

Niektóre z utworów rzeczywiście przygotowywałem do własnych koncertów, choćby *Szeherezadę* Rimskiego-Korsakowa i orkiestra poznała moją koncepcję. Natomiast teraz zwracałem uwagę głównie na artykulację i dynamikę, nie wychodziłem poza standard partyturowy, a wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, pokazywałem możliwość stosowania różnych wariantów. Dotyczy to

choćby symfonii Mozarta czy Haydna, w których niektóre części można dyrygować na sześć lub na trzy, na dwa lub na cztery jak w przypadku Symfonii *Jowiszowej*. Poprzedzaliśmy na samym rozczytaniu nut, by orkiestra grała w tempie i równo.

» Dyrektor artystyczny pełnił więc funkcję powierzającą zwykle asystentom.

Jeśli uczestnicy będą chwalić orkiestrę, uznaję, że drobna cząstka pochwał należy się i mnie. A część utworów, zwłaszcza z pierwszego etapu, powierzyłem moim studentom i absolwentom, bo to dla nich dobra okazja do zdobycia doświadczeń. Pilnowałem jednak, by nie wprowadzili do symfonii Beethovena czy Haydna za dużo młodzieńczej fantazji.

» Czy orkiestra Filharmonii Śląskiej lubi Konkurs im. Fietelberga?

Our Musicians are Looking Forward to the Competition

Interview with MIROSŁAW JACEK BŁASZCZYK Artistic Director of the Silesian Philharmonic.

» How long does it take to prepare the orchestra for a competition?

The programme for all three stages includes nearly 40 pieces. We rehearsed them in late August and early September and then some more in October. Altogether we took around 3 weeks to prepare them. In fairness some of them, especially the harder ones by Bartok or Lutosławski, were included in our regular concert programmes last year, but there were also ones that the orchestra had to prepare from the ground up, such as *Sinfonia sacra* by Panufnik or *Matthew the Painter* by Hindemith.

» Was it difficult?

Yes, but also interesting – for me as well. I tend to treat it as an opportunity for personal growth as there are some pieces that I haven't conducted in years. Besides, if you work towards a clear goal, it is neither hard nor boring. The piece by Knapik written for the opening concert of this year's competition is difficult, but they were all stimulated by the fact that it would be presented at such an important ceremony.

» Can an orchestra as experienced as yours play some pieces without rehearsing?

The „classical” classic, such as Beethoven's *5th Symphony* or

Moniuszko's *Fairytale* for sure, but not under everyone's baton. We know each other very well so my gestures and movements are interpreted without delay and words are often redundant. At the competition they are faced with conductors they have seen for the first time and they have to be well prepared not to struggle with the piece and each other. The contestants should feel comfortable or otherwise they won't be able to present their concept.

» While rehearsing for normal concerts you want to infuse the piece with your own interpretation. Do you avoid

that before a competition so that the orchestra doesn't play the pieces „Błaszczak style”?

Some pieces were indeed prepared with my concerts in mind, e.g. *Scheherezade* by Rimsky-Korsakov and the orchestra learned my concept. With the competition in mind, I focused more on articulation and dynamics, and tried to stick to the score as much as possible and just showed the orchestra different options wherever possible. That refers to Mozart's or Haydn's symphonies which can be conducted using interchangeable time signatures, such as the

Wręcz czeka na niego. Muzycy są piekielnie zmęczeni po tak ciężkim tygodniu, ale nie mieliby nic przeciwko temu, gdyby odbywał się co roku. Ja to rozumiem, bo obok dyrygentów oni są tu najważniejsi. Na nich spoczywa odpowiedzialność za przebieg i poziom. A każdego człowieka bardzo podbudowuje świadomość, że za coś jest odpowiedzialny. Dlatego muzycy przyszli do mnie przed inauguracją z prośbą o dodatkową próbę dla utworu Knapika. Zdawali sobie sprawę, jak ważny jest pierwszy konkursowy wieczór. Cenię zespół Filharmonii Śląskiej za tę dużą dozę odpowiedzialności, którą przejawia w różnych sytuacjach.

» Praca podczas Konkursu jest dużo cięższa od tej w normalnym sezonie?

Oczywiście. Co więcej, występ każdego uczestnika dla orkiestry jest tym samym co koncert. Proszę to teraz pomnożyć przez liczbę etapów i przesłuchań. Niech nikogo nie zmyli fakt, że muzycy są ubrani w codzienne stroje. Oni muszą cały czas być skoncentrowani, a gdy staje przed nimi słabszy kandydat, nie pozwalają sobie na rozluźnienie, wręcz przeciwnie, starają się mu

pomóc. Gdyby na normalną próbę przedkoncertową przyjechał ktoś kiepsko przygotowany, praca mogłaby zakończyć się kląpą. Podczas Konkursu to się nie zdarza, bo orkiestra trzyma poziom. Słyszałem opinie, że nie jest to potrzebne, bo na niektórych konkursach orkiestra w ogóle się nie przygotowuje. Nie wyobrażam sobie takich sytuacji, bo połowę występu uczestnik musi wówczas poświęcić na przykład na dopracowanie intonacji pierwszych skrzypiec.

» Są też konkursy, na których orkiestra specjalnie gra nieczysto.

Taki pomysł realizowano na konkursie w Besançon. Poszczególni muzycy mieli wpisane w nuty błędy; im dyrygent więcej ich wychwycił, tym więcej dostawał punktów. Przy tej zmienności utworów, jaka jest u nas, zdarza się, że instrument nagle w pewnym momencie zagra „f” zamiast „fis” i powstaje zgrzyt. Jest zatem pole do popisu, by to zauważyć. Nasz konkurs jest trudny, więc

zamiast zastawiania pułapek, wolę, abyśmy skupili się nad tym, jak go ulepszać, by dalej się rozwijał. Są opinie postulujące na przykład maksymalne skrócenie pierwszego etapu, a w zamian danie kandydatom więcej utworów do wyboru.

» Orkiestra ma swoich faworytów?

Z pewnością, przecież przyznaje swoją nagrodę. Dla mnie jednak ważniejsze jest to, by nasi muzycy byli zauważeni i dostrzeżeni.

Rozmawiał JACEK MARCZYŃSKI



Jupiter Symphony. We just focused on score analysis so that the orchestra would play in tempo and rhythmically.

» So the Artistic Director of the Silesian Philharmonic also doubled as his own assistant.

If the contestants have something good to say about the orchestra, then that's probably partly my success as well. Also, I gave some pieces, especially in Round 1, to my students and graduates, because it is a great opportunity for them to gain valuable experience. I made sure though that they didn't put too much young enthusiasm into Beethoven's or Haydn's pieces.

» Do you think the orchestra are likely to enjoy the Competition?

Oh, they are definitely looking forward to it. They are absolutely exhausted after a week of such hard work, but they wouldn't mind doing it every year. It's perfectly understandable because,

apart from the conductors, all the eyes (and ears) are set on them. They are taking full responsibility for the overall quality of the event and that motivates everyone. This is also why they asked me for one more rehearsal of Knapik's piece before the Competition. Likewise, they were fully aware of the importance of the first competition night. What I appreciate about my orchestra is the responsibility they demonstrate in situations like that.

» Is the competition work much more demanding than the work you do during your normal concert season?

Certainly, even more, so the performance of each contestant is the same as any concert. Multiply that by the number of rounds and auditions. And don't be fooled by the fact that the musicians get to wear casual dress.

They must be fully concentrated and given a weaker candidate, they try even harder to help them out. If someone wasn't prepared enough for a normal rehearsal, they would make a shambles of the performance. Well, that doesn't happen at the Competition. I heard opinions that preparation isn't necessary and that at some competitions the orchestras don't rehearse at all. I don't think that's feasible at all because the conductor would have to spend half their time to considering the intonation of the first violin, for instance.

» There are competitions where the orchestra intentionally plays out of tune.

The Besançon Competition employed an idea like that. Some musicians had intentional errors put in their scores and the more mistakes were identified by the

conductor the higher score they got. With such a variety of music, it happens that an instrument plays an F instead of F sharp and that causes a dissonance. That is something that a discerning ear should notice. I think that considering the overall difficulty level of the competition, we should not set traps but focus more on improving the competition. There are proposals, for instance, to reduce Round 1 to a minimum and give the candidates more choice as far as the music they want to present.

» Does the orchestra have their favourites?

They certainly do. After all they present their own award to their favourite conductor. The most important thing to me, however, is that our musicians are noticed and appreciated.

Interview by: JACEK MARCZYŃSKI

W Konkursie szczęście też jest potrzebne

Rozmowa z ADAMEM WAGNEREM, koncertmistrzem Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej

» Czy dostrzega Pan różnicę w jakości pracy orkiestry, gdy prowadzi ją kobieta i mężczyzna?

Nie, płęć nie ma najmniejszego znaczenia. W tej profesji chodzi bowiem o talent, kompetencje. A mogę powiedzieć, że wszyscy uczest-



nicy, którzy dotarli do etapu trzeciego, są kompetentni. Mają też w sobie tę właściwość, która pozwala wyzwolić w nas – muzykach – jeszcze większą pasję muzykowania, a w słuchaczu spowodować, że w niezwykle sposób odbędzie magiczną podróż w świat muzyki. Uważam, że potrafią to uczynić zarówno trzy panie, jak i trzech panów, którzy dostali się do finału.

» Czy były utwory, których tutaj Państwo wcale lub dawno nie grali?

Skądże! Nie można dopuścić do sytuacji, w której orkiestra ma w swoim repertuarze utwór, który jest mniej znany. Do Konkursu Fitelberga przygotowaliśmy się niemal od dwóch sezonów. Dwa ostatnie miesiące z kolei, to czas bardzo intensywnych prób, podczas których trenowaliśmy wszystkie utwory, jakie zostały zaprezentowane się w czasie Konkursu.

» Ten Konkurs to dla orkiestry wielogodzinny maraton...

Nie jest to sytuacja szczególnie różna od tej, z jaką mamy do czynienia w naszej codziennej pracy. Wtedy również jest intensywnie – spędzamy przecież przy naszych instrumentach po osiem, a nawet i więcej, godzin dziennie.

Trud pracy w czasie przesłuchań konkursowych jest jedynie nieco większy, gdy chodzi o poziom koncentracji. Dzieje się tak dlatego, że przesłuchań poszczególnych etapów nie traktowaliśmy jako prób. Patrzyliśmy na nie jako na pewnego rodzaju koncerty – transmitowane przecież online i z publicznością na widowni. Co więcej, zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że nasza współpraca, to znaczy współpraca orkiestry i uczestników Konkursu, jest dla nich samych życiową szansą.

What You Need is Luck!

Interview with ADAM WAGNER, concertmaster of the Symphonic Orchestra of the Silesian Philharmonic

» Did you notice any difference in the quality of the work of the orchestra when conducted by a man or a woman?

None, gender is of absolutely no importance here. This profession is about talent and competence. And I can say that all participants who reached the 3rd stage are competent. They have this property which allows them to evoke even greater passion for music in musicians and to take listeners on a magical journey into the world of music. I think that the three ladies, as well as the three gentlemen who were qualified for the final, are capable of doing it.

» Were there any oeuvres which you had never played before or hadn't played for a long time?

Not at all! We must never allow a situation where an orchestra has a piece of music in its repertoire which is not very well known. We had been preparing ourselves for the Fitelberg Competition for nearly two seasons. The two last months, on the other hand, were a time of very intensive rehearsals during which we were training all the oeuvres presented during the Competition.

» For the orchestra this Competition is a true marathon, one lasting for so many hours...

This situation does not differ much from our daily routine. We work equally intensively – we spend eight or even more hours a day playing our instruments.

The difficulty during the competition auditions rises a bit due to the level of our concentration. This is so because we did not treat the auditions of individual stages as rehearsals. We perceived them as a kind of concert – broadcast online and with audience in the auditorium. Moreover, we realised the fact that our cooperation, that is the cooperation of the orchestra and the contestants, constituted the chance of a lifetime for them.

» Did the orchestra have a favourite participant, a strong candidate for the Award of the Orchestra, during individual stages?

Feelings are always subjective; each of us, playing with young conductors, pays attention to something different – so each of us votes for his or her candidate. That is why our voting for the Award of the Orchestra stirs so many emotions in us.

» Czy podczas poszczególnych etapów orkiestra miała swojego wyraźnego faworyta, silnego kandydata do Nagrody Orkiestry?

Odczucia zawsze są subiektywne; każdy z nas, grając z młodymi dyrygentami, zwraca uwagę na coś innego, więc każdy głosuje na swojego kandydata. Dlatego też nasze głosowanie budzi w nas samych spore emocje.

» Czy orkiestra odczuwała, że któryś z uczestników prowadził wybrany utwór po raz pierwszy, a ktoś inny po raz kolejny?

Jeśli uczestnik wylosował utwór, którym zdarzyło mu się już w swoim życiu dyrygować z zawodową orkiestrą, to muzycy to czują. O takim uczestniku mówi się, że ma szczęście, a szczęście w konkursie też jest potrzebne...

» A co muzycy czują, gdy muszą na przykład piętnasty raz zagrać Uwerturę do „Zemsty nietoperza” J. Straussa lub czternasty – Beethovenowską III Symfonię „Eroicę”?

Bardzo często byłem mile zaskoczony, gdy kolejny uczestnik, który znowu wylosował „Zemstę nietoperza”, potrafił zaprezentować ją w sposób ciekawszy niż jego poprzednicy. Takiego uczestnika charakteryzuje talent. To właśnie talent decyduje o zdolności przedstawienia dużo ciekawszej interpretacji utworu.

Rozmawiał ALAN MISIEWICZ

Nagrodę Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej, ufundowaną przez STO-ART, otrzymał Daniel Smith.

» Did the orchestra feel that one contestant was conducting a specific piece for the first time, or that others had conducted it before?

If a contestant drew a piece he had conducted before with a professional orchestra, musicians could feel it. We say that such a participant is lucky. And luck in any competition is also important...

» And what do musicians feel when they have to play a piece for the fourteenth or fifteenth time, for example the Overture to “The Bat” by J. Strauss or the 3rd Symphony “Eroica” by Beethoven?

I was very surprised when yet another participant who drew “The Bat” again was able to present it in a more interesting way than those who had preceded him. Such a participant exhibits talent. And it is this talent which decides the ability to present a much more interesting interpretation of a piece of music.

Interviewer: ALAN MISIEWICZ

The Orchestra Prize funded by STOART went to Daniel Smith.

Tragedia do dwóch tygodni

Dyrygent Wojciech Michniewski, laureat wyróżnienia II Ogólnopolskiego Konkursu Dyrygentów w Katowicach w 1974 roku, był obserwatorem przesłuchań II i III etapu.

Z Konkursu w 1974 roku mam już nikiłe wspomnienia. Wiem, że byłem strasznie zawiedziony, bo, jak każdy, spodziewałem się nagrody, zwłaszcza że uważałem, że dobrze mi szło. W finale wylosowałem *Tren* Pendereckiego. Pracując nad nim, wykorzystywałem to, że są tam odcinki o nieokreślonym czasie trwania – istotna jest w nich zawartość sonorystyczna, czyli to, co się dzieje wewnątrz danego odcinka. Robiłem komentarze i uwagi starając się doprowadzić do takiego brzmienia, jakie chciałem uzyskać. Gdy uzyskałem, to się cieszyłem i zabierałem za następny odcinek. Potem dowiedziałem się, że jednym z głównych zarzutów było to, że nie respektuję czasu długości tych odcinków. A przecież ja nad nimi dopiero pracowałem – gdybym przerywał w trakcie grania, muzycy nie bardzo wiedzieliby, o co mi chodzi.

Wtedy to było dla mnie bardzo dramatyczne przeżycie, a dziś patrzę na to z uśmiechem. Werdykt odebrałem jako niesprawiedliwy. Myślę, że obecni kandydaci też odczuwają podobnie. „Mi kazali powtarzać to, a innym nie, mi przerywali, a innym nie przerywali. Dlaczego dostałem w tej symfonii odcinek trudniejszy, podczas gdy innemu uczestnikowi polecono dyrygować fragmentem nie aż tak trudnym...”



Chcę powiedzieć finalistom, że jeśli są bardzo rozczarowani tym, że nie dostali I nagrody, jest to całkowicie zrozumiałe, ale przecież życie jest bardzo długie. Teraz im się wydaje to jakąś niesprawiedliwością i tragedią. Ale już po dwóch tygodniach zatrze im się to w pamięci. Zapamiętają, że byli, że dostali nagrodę lub wyróżnienie, i że było fajnie.

Notował M.B.

Time Heals All Wounds

Conductor Wojciech Michniewski, winner of a distinction at the 2nd National Competition for Conductor in Katowice (1974) observed Rounds 2 and 3

I don't remember the 1974 competition very well. I remember being very disappointed because I thought I was going to win something, especially that in my mind I was doing well. I drew Penderecki's *Threnody* for the final round. Working on it, I took advantage of the fact that it contains sections of indefinite duration. What is important in them is their sonoristic content, i.e. what is happening within each section. I made comments and remarks aimed at getting the sound I wanted to achieve. Once I got there I moved onto the next part. I later learned that one of the objections raised by the Jury was my nonchalant approach to time. My idea was that I was just rehearsing them and if I stopped the orchestra while playing, they wouldn't know what was going on.

It was a devastating experience at the time, but now I look back at the whole thing with a smile. I thought the decision of the jury was really unfair. I am sure the participants feel the same today. “They made me repeat it and others didn't have to do it. Why did I get a harder movement of the symphony, while other contestants got an easier one...”

I want to tell finalists that it's perfectly normal to feel disappointed for not having won the first prize. Life is long, and the memory of what they feel is an awful tragedy now, will fade away with time. All they are likely to remember is that they won a prize and that it was a great experience.

Notes taken by M.B.

Nagrody pozaregulaminowe

1. **Filharmonia Narodowa** – zaproszenie laureata I nagrody do poprowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Daniel Smith**
2. **Orchestra Metropolitana De Lisboa** – koncert w Lizbonie – zaproszenie zwycięzcy konkursu na sezon artystyczny 2012/2013 – **Daniel Smith**
3. **Europejskie Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego** – zaproszenie jednego z laureatów w drugiej połowie 2013 roku. Jury wskazało **Andrew Koehlera**
4. **Filharmonia Sudecka** – zaproszenie dla najlepszego Polaka do prowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
5. **Filharmonia Zielonogórska** – zaproszenie do poprowadzenia koncertu przez jednego z laureatów w sezonie 2012/2013 – **Azis Sadikovic**
6. **Filharmonia Szczecińska** – zaproszenie laureata I nagrody w sezonie 2013/2014 – **Daniel Smith**
7. **Filharmonia Wrocławska im. Witolda Lutosławskiego** – zaproszenie dla laureata do poprowadzenia koncertu w dniu 15 marca 2013 roku – **Marzena Diakun**
8. **Filharmonia Świętokrzyska** – zaproszenie dla laureata w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
9. **Filharmonia Krakowska** – zaproszenie dla laureata konkursu w sezonie artystycznym 2013/2014 – **Azis Sadikovic**
10. **Filharmonia im. H. Wieniawskiego w Lublinie** – zaproszenie dla zwycięzcy konkursu, sezon artystyczny 2013/2014 – **Daniel Smith**
11. **ONE goes places** – zaproszenie do poprowadzenia 7 koncertów w ramach projektu, w latach 2012-2015. Jena – Jenaer Philharmonie, Zlin – Bohuslav Martinu Filharmonie, Žilina – Štátny komorný orchester Žilina, Ljubljana – RTV Slo, Amiens – Orchestre de Picardie (3-krotnie) dla najlepszego Europejczyka z laureatów – **Marzena Diakun**
12. **Stowarzyszenie im. Ludwiga van Beethovena** – zaproszenie laureata I nagrody do

udziału w Wielkanocnym Festiwalu Ludwiga van Beethovena, sezon 2013/2014 – **Daniel Smith**

13. **Filharmonia Tama w Tokio, Japonia** – zaproszenie laureata I nagrody do poprowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Daniel Smith**
14. **Filharmonia Warmińsko-Mazurska w Olsztynie** – zaproszenie polskiego laureata lub najwyższej ocenionego polskiego uczestnika do poprowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
15. **Stowarzyszenie Promocji Kultury im. Aleksandra Tansmana** – zaproszenie laureata I nagrody do poprowadzenia koncertu symfonicznego w ramach X Międzynarodowego Festiwalu i Konkursu Indywidualności Muzycznych TANSMAN 2014 w Łodzi – **Daniel Smith**
16. **Filharmonia Dolnośląska w Jeleniej Górze** – zaproszenie najlepszego polskiego laureata w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
17. **Toruńska Orkiestra Symfoniczna** – zaproszenie najlepszego Polaka w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
18. **Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina** – zaproszenie dla polskiego uczestnika z najwyższą lokatą w finale w sezonie 2013/2014 – **Marzena Diakun**
19. **Orkiestra Symfoniczna im. Karola Namysłowskiego w Zamościu** – zaproszenia do prowadzenia koncertów w roku 2013 lub 2014 dla najlepszego polskiego uczestnika finału – **Marzena Diakun** oraz dla najlepszego polskiego uczestnika, który nie wszedł do finału – **Sylwia Janiak**
20. **Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego** – zaproszenie laureata I nagrody do poprowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Daniel Smith**
21. **Litewska Filharmonia Narodowa** – zaproszenie laureata I, II lub III miejsca – Jury pozostawiło decyzję Juozasowi Domarkasowi
22. **Orkiestra Kameralna Miasta Tychy AU-KSO** – zaproszenie laureata I nagrody do po-

rowadzenia koncertu w sezonie 2013/2014 – **Daniel Smith**

23. **Filharmonia Narodowa** – zaproszenie do poprowadzenia niedzielnego koncertu symfonicznego dla dzieci w sezonie 2013/2014 dla uczestnika poniżej 28. roku życia wskazanego przez Jury – **Fabio Miguel Pereira**

Nagrody pieniężne

1. **Mr. Mitsunaga Iwata** – 2800 euro dla najlepszego japońskiego dyrygenta – **Masane Ota**
2. **ZAIS** – 10 000 zł, ufundowane przez Fundusz Popierania Twórczości Stowarzyszenia Autorów, dla dyrygenta, który najlepiej wykonał utwór polskiego kompozytora – **Maja Metelska**
3. **Nagroda Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Śląskiej** – 10 000 zł, ufundowana przez STOART – **Daniel Smith**
4. **Nagroda Tishy i Piotra Gajewskich** – 2500 zł dla najmłodszego uczestnika IX MKD, który wszedł do półfinału – **Sylwia Janiak**
5. **Nagroda Zofii i Antoniego Witów** – 5000 zł dla najlepszego polskiego uczestnika IX MKD, który nie wszedł do finału – **Sylwia Janiak**

Nagrody rzeczowe

1. **PWM** dla laureata I nagrody – komplet partytur czołowych współczesnych kompozytorów polskich – **Daniel Smith**
2. **Porcelana Śląska (BGH Network S.A.)** – komplet porcelany obiadowo-kawowej dla najlepszego Polaka – **Marzena Diakun**
3. **Batuta – Jakub Szewczyk** – batuty dla finalistów
4. **Stowarzyszenie Polskich Artystów Muzyków** – Nagroda Orfeusz, przyznana laureatowi I nagrody – **Daniel Smith**
5. **Państwowa Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna II st. im. Karola Szymanowskiego w Katowicach** – nagroda „Młody Mistrz Batuty” przyznawana przez Młode Jury – **Stanisław Koczanowski** oraz **Andrew Koehler**

Najczęściej dyrygowano...

W każdym etapie uczestnicy Konkursu wybierali po trzy utwory z dwu grup i przed występem losowali po jednym utworze z obu „trójek”. Nie sposób bez skrupulatnego podliczenia powiedzieć, jakie utwory najczęściej zgłaszano. Łatwiej wymienić te, które miały najwięcej szczęścia.

W I etapie były to: Uwertura do „Zemsty nietoperza” Johan-

na Straussa w grupie A – dyrygowało nią 15 uczestników i w grupie B – III Symfonia „Eroica” Beethovena, wylosowana przez 14 dyrygentów. Na dalszych miejscach uplasowały się: Symfonia D-dur Londen-ska Haydna (10 razy) i uwertury do „Cyrulika sewilskiego” Rossiniego i „Wolnego strzelca” Webera (po 7).

W II etapie, do którego przystąpiło 12 uczestników, różnice nie są aż tak wyraźne. W grupie symfonii „wygrały” Pierwsza c-moll Brahmsa (4 razy) i Czwarta f-moll Czajkowskiego (3 razy). Koncerty skrzypcowe Czajkowskiego, Sibeliusa i Szymanowskiego (e-moll) oraz wioloncelowe Dvořáka i Elgara rozłożyły się „demokratycznie” – grano je dwu- lub trzykrotnie. Koncertu wioloncelowego Lutosławskiego nie wylosował nikt. Mimo że był trochę „uprzywilejowany”,

bo uczestnicy Konkursu musieli w grupie trzech koncertów zgłosić kompozycje Szymanowskiego lub Lutosławskiego.

W III etapie, w grupie B, zawierającej wyłącznie współczesne kompozycje polskie, dwukrotnie zostały wylosowane: Koncert na orkiestrę Lutosławskiego i II Symfonia „Bożonarodzeniowa” Pendereckiego. Dwukrotnie zabrzmiała też Symfonia „Odrodzenie” Karłowicza znajdująca się w, obejmującej nie tylko utwory polskie, grupie A. M.B.

Extracurricular Prizes

1. **National Philharmonic** – invitation for the 1st Prize winner to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Daniel Smith**
2. **Orchestra Metropolitana De Lisboa** – concert in Lisbon – invitation for the winner of the competition for the artistic season 2012/2013 – **Daniel Smith**
3. **Krzysztof Penderecki European Music Centre** – invitation for one of the laureates in the second half of 2013 – the Jury appointed **Andrew Koehler**
4. **Sudety Philharmonic** – invitation for the best Polish conductor to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
5. **Zielona Góra Philharmonic** – invitation for one of the laureates to conduct a concert in the season 2012/2013 – **Azis Sadikovic**
6. **Szczecin Philharmonic** – invitation for the 1st Prize winner in the season 2013/2014 – **Daniel Smith**
7. **Witold Lutosławski Philharmonic in Wrocław** – invitation for the laureate to conduct a concert on 15 March 2013 – **Marzena Diakun**
8. **Świętokrzyska Philharmonic** – invitation for the winner in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
9. **Kraków Philharmonic** – invitation for the competition laureate in the artistic season 2013/2014 – **Azis Sadikovic**
10. **H. Wieniawski Philharmonic in Lublin** – invitation for the winner of the competition in the artistic season 2013/2014 – **Daniel Smith**
11. **ONE goes places** – invitation for the laureate of the competition to conduct 7 concerts within the framework of the project, in the years 2012–2015. Jena – Jenaer Philharmonie Zlin – Bohuslav Martinu Filharmonie, Žilina – Štátny komorný orchester Žilina, Ljubljana – RTV Slo, Amiens – Orchestre de Picardie (3 times) for the best European laureate – **Marzena Diakun**
12. **Ludwig van Beethoven Association** – invitation for the 1st Prize winner to participate in the Easter Festival of Ludwig van Beethoven, season 2013/2014 – **Daniel Smith**
13. **Tama Philharmonic in Tokyo, Japan** – invitation for the 1st Prize winner to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Daniel Smith**
14. **Warmińsko-Mazurska Philharmonic in Olsztyn** – invitation for a Polish laureate or a Polish contestant granted with the highest score to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
15. **Aleksaander Tansman Association for the Promotion of Culture** – invitation for the 1st Prize winner to conduct a symphonic concert within the framework of the 10th International Festival and Competition of Musical Personalities TANSMAN 2014 in Łódź – **Daniel Smith**
16. **Lower Silesian Philharmonic in Jelenia Góra** – invitation for the best Polish laureate in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
17. **Toruń Symphonic Orchestra** – invitation for the best Polish conductor in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
18. **Fryderyk Chopin University of Music** – invitation for a Polish contestant with the highest score in the final, in the season 2013/2014 – **Marzena Diakun**
19. **Karol Namysłowski Symphonic Orchestra in Zamość** – invitation to conduct concerts in the year 2013 or 2014 for the best Polish finalist – **Marzena Diakun** and for the best Polish contestant who was not qualified for the final – **Sylwia Janiak**
20. **Henryk Mikołaj Górecki Silesian Philharmonic** – invitation for First Prize winner to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Daniel Smith**
21. **Lithuanian National Philharmonic** – invitation for the winner of the 1st, 2nd or 3rd Prize – the decision shall be made by Juozas Domarkas
22. **Chamber Orchestra of the City of Tychy AUKSO** – invitation of the 1st Prize winner to conduct a concert in the season 2013/2014 – **Daniel Smith**
23. **National Philharmonic** for a participant below 28 years of age, appointed by the Jury. Invitation to conduct a Sunday symphonic concert for children in the season 2013/2014 – **Fabio Miguel Pereira**

Cash Prizes

1. **Mr. Mitsunaga Iwata** – 2,800 EURO for the best Japanese conductor – **Masane Ota**
2. **ZAIS** – 10,000 PLN for the best performance of a piece by a Polish composer – **Maja Metelska**
3. **The Orchestra Prize** funded by **STOART** – 10,000 PLN – **Daniel Smith**
4. Prize of Tisha and Piotr Gajewski – 2500 PLN for the youngest participant of the 9th International Competition for Conductors who was qualified for the semi-final – **Sylwia Janiak**
5. Prize of Zofia and Antoni Wit – 5000 PLN for the best Polish participant of the 9th International Competition for Conductors who was not qualified for the final – **Sylwia Janiak**

In-kind Prizes

1. **PWM** for the 1st Prize winner – a set of scores of the leading contemporary Polish composers – **Daniel Smith**
2. **Porcelana Śląska (BGH Network S.A.)** – a set of dinner and coffee china for the best Polish conductor – **Marzena Diakun**
3. **Batuta – Jakub Szewczyk** – prizes in the form of batons for the semi-finalists and finalists
4. **Polish Musicians Artists Association** – Orpheus Prize, granted to the 1st award winner – **Daniel Smith**
5. **Karol Szymanowski State General School of Music of the 2nd Degree in Katowice** – the “YOUNG BATON MASTER” award granted by a Young Jury – **Stanislav Kotchnovsky** and **Andrew Koehler**

Most Often Conducted...

In each round the participants of the Competition chose three pieces of music from two groups. Before their performance they drew one piece from of each group of three. Without time consuming calculation it is impossible to say which pieces of music were submitted the most often. It is easier to list the ones which were the ‘luckiest’.

In the 1st round these were: Overture to “The Bat” by Johann Strauss in group A (where it was conducted by 15 participants), and in group B the 3rd Symphony “Eroica” by Beethoven (which was drawn by 14 conductors). Among the other pieces played were: London Symphony in D-major by Haydn (10 times) and overtures to “The Barber of Seville” by

Rossini and “The Marksman” by Weber (7 times each).

In the 2nd round, where 12 conductors participated, the differences were minimal. In the group of symphonies “the winners” were the 1st Symphony in c-minor by Brahms (4 times) and the 4th Symphony in f-minor by Tchaikovsky (3 times). The violin concertos by Tchaikovsky, Sibelius and Szymanowski (e-minor) and the cello concertos by Dvořák and Elgar an enjoyed equal number of perfor-

mances, where they were played two or three times.

In Group B during the 3rd round, which contained exclusively contemporary Polish compositions, the concerto for an orchestra by Lutosławski and the 2nd Christmas Symphony by Penderecki were both drawn twice. The Symphony “Rebirth” by Karłowicz from group A, containing not only Polish music, was also played two times.

M.B.



Szlak Zabytków Techniki Województwa Śląskiego | The Industrial Monuments Route of the Silesian Province



Zabytkowa Stacja Wodociągowa ZAWADA, Karchowice

Do budowy kompleksu wodociągowego w Karchowicach przystąpiono w latach 1894-1895. Obiekty tworzące zespół zabudowań Zakładu Produkcji Wody Zawada wzniesiono w stylu modernizmu. W zakładzie zachowało się zabytkowe wyposażenie wnętrz.

Historical Water Supply Station ZAWADA, Karchowice

The construction of the water supply complex in Karchowice was commenced in the years 1894-1895. Buildings composing the complex of the Water Production Plant Zawada were erected in the modernist style. The historic furnishings and moveable items have been preserved





KATOWICE

Katowice znajdują się obecnie w centrum przemian. Rewitalizacji podlegają tereny po dawnej Kopalni Węgla Kamiennego Katowice, gdzie powstaje **Strefa Kultury**. Inwestycja ta łączy ze sobą obszar nauki, sztuki, edukacji, rozrywki i biznesu tworząc projekt unikalny na skalę europejską. Na rewitalizowanym terenie znajdują się takie obiekty jak: **Międzynarodowe Centrum Kongresowe**, budynek **Narodowej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia** oraz nowa siedziba **Muzeum Śląskiego**. Zmiany architektoniczne oraz katowickie festiwale muzyczne powodują, że miasto zyskuje nowy europejski wymiar. Poznaj Katowice, a zobaczysz jak pozytywnie Cię zaskoczą!

Now **Katowice** is being in the heart of transformations. Post-industrial sites of the former "Katowice" Coal Mine, where the **Culture Zone** is coming into existence, have been undergoing revitalisation processes. This investment will combine areas of science, art, education, business and entertainment creating unique on a Europe scale project. There will be constructed in this area facilities such as: the **International Congress Centre**, the building of the Polish **National Radio Symphony Orchestra** and the new seat of the **Silesian Museum**. The architectural changes as well as the music festivals in Katowice cause the city to gain a new European dimension. Explore Katowice and see how positively you will be surprised!

www.katowice.eu



KOMPANIA WĘGLOWA S.A.
**THE LARGEST EU PRODUCER
OF HIGH QUALITY HARD COAL
FOR INDIVIDUAL AND INDUSTRIAL
CUSTOMERS**

Organizatorzy Konkursu / Competition Organizers



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwa Śląskiego oraz Miasta Katowice
Supported by the Ministry of Culture and National Heritage,
Silesian Voivodeship and the City of Katowice



Partner główny / General Partner



Sponsorzy i partnerzy / Sponsors and Partners



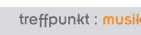
Współorganizatorzy i partnerzy / Co-organizers and Partners



Patroni medialni / Media Patronage



Partnerzy medialni / Media Partners





Jury



BATUTA
GAZETA DYRYGENCKA

THE BATON Conducting Gazette

Wydawca: Filharmonia Śląska im. Henryka Mikołaja Góreckiego, ul. Sokolska 2, 40-084 Katowice

Współwydawca: Frodo sp.j., ul. Powstańców Warszawskich 15, 41-902 Bytom

Koncepcja pisma: Aleksander Laskowski i Grażyna Szymborska. **Redagują:** Marek Brzeźniak (redaktor prowadzący), Alan Misiewicz i Marek Skocza. **Zdjęcia:** Tomasz Griessgraber i Krzysztof Lisiak. **Projekt graficzny:** Wojciech Liebner (Frodo sp.j.). **Tłumaczenia na język angielski:** Studio LDV Rafał Drewniak, Emer – Tłumaczenia i koncerty Iweta Kulczycka. **Korekta:** PL – Grażyna Benduch, EN – Matthew Hazzard. **Skład i łamanie:** Frodo sp.j., Bytom. **Druk:** Drukarnia Fischer, Bytom